

## Skarby kultury na wyciągnięcie ręki

### Styczeń

Nasza rodzina wciąż żyje projektem cyfryzacji zbiorów muzeum miejskiego, które mieści się w dawnej kopalni węgla i kryje w sobie duże i małe skarby miejscowego dziedzictwa kultury. Sercem i mózgiem operacji jest mama, inicjatorka projektu, która koordynuje prace i podsyca zapal około setki wolontariuszy. Tata, brat i ja pomagamy mamie i czasami ściągamy ją na ziemię.

### Luty

Zapaleńcy ze szkół średnich i uniwersytetu trzeciego wieku kończą porządkować kolekcję. Teraz kolejna grupa weźmie udział w warsztatach, na których konserwatorzy materiałów archiwalnych nauczą ich, z którymi eksponatami trzeba się obchodzić jak z jajkiem, a fotograficy i specjaliści od technik audiowizualnych – jak zrobić zdjęcia i filmy nadające się do publikacji w sieci.

### Marzec

Robienie zdjęć to wielka frajda. Wszyscy są niepokieszeni, kiedy zgodnie z harmonogramem pora przestać pstrykać i trzeba przystąpić do obróbki zdjęć. Zaczyna się najbardziej „statyczna” część projektu. Przygotowujemy ostateczną wersję zdjęć i opisów przedmiotów, która zostanie opublikowana na stronie internetowej muzeum.

### Kwiecień

Składamy wniosek o patronat Europejskiego Roku Dziedzictwa Kulturowego 2018 (ERDK). Plus jest taki, że inicjatywy objęte patronatem są publikowane na stronie ERDK zatytułowanej „Dziedzictwo. Tu przeszłość spotyka się z przyszłością”. Z tej strony można łatwo rozpowszechnić w serwisach społecznościowych informacje o swoich przedsięwzięciach.

### Maj

Nasza nowa strona już działa! Z dumą aktualizujemy link na stronie ERDK. W pierwszym dniu mamy 11,5 tys. wejść. Pytanie, na ile przełoży się to na wizyty w realu... Ludzie najczęściej wyszukują stare zdjęcia miasta i jego mieszkańców. Strona ma prosty układ, a wyszukiwarka działa nie gorzej niż na portalach najciekawszych europejskich muzeów!

### Czerwiec

Projekt zaczyna żyć własnym życiem i wciąż rodzą się nowe pomysły inspirowane dziedzictwem kultury. Chcemy zgłosić go do konkursu Europa Nostra w kategorii ochrony dziedzictwa. Być może to marzenie ściętej głowy, bo konkurencja jest duża, a nagroda prestiżowa. Ale przecież nie musimy od razu zdobywać Grand Prix. Jeśli teraz skompletujemy dokumentację, będziemy mogli wykorzystać ją przy kolejnych okazjach. A tych na pewno nie braknie, bo złoża naszej kopalni pomysłów są jeszcze bardzo bogate.